

Polonia w Teksasie



Publiczność oglądała najciekawsze polskie filmowe

Festiwal Filmów



Fot. Adam Golubski

MARYNA KĘSTOWICZ-LECH

Od 31 października do 6 listopada odbył się w Houston XIII Festiwal Filmów Polskich. Zanim doszło do jego otwarcia, przeżyliśmy sporo zamieszania. Miejsce, gdzie Festiwal tradycyjnie się odbywał, „Angelika Film Center”, niespodziewanie zamknięto 31 sierpnia.

Trzeba było znaleźć inne kino, co nie było łatwe ze względu na krótki termin i budżet festiwalu. Dopiero w październiku udało się zrealizować umowę z AMC i Festiwal znalazł się w nowym miejscu, notabene z dobrą salą kinową, z salą recepcyjną, z zauważalną opieką pracowników kina. Zaraz potem pojawiły się także kłopoty z serwerem obsługującym Forum – Polonia. To nasze główne źródło informacji polonijnej w Houston, więc były trudności z zawiadomieniem wszystkich o zmianach miejsca i terminu festiwalu.

Wszystkie problemy skończyły się na szczęście pomyślnie. Festiwal wystartował 31 października, akurat na Halloween, co dało okazję gościom przybyłym na pokaz filmów do ubrania strojów typowych na ten dzień. Spotkać można było biskupa i zakonnicę, były też wiedźmy, wróżki i czarownice, Cyganki, osoby przeniesione w czasie z początku XX wieku, i niektórzy identyfikujący się z fikcyjnymi postaciami z filmów czy powieści. Kostiumy były przeróżne, było więc barwnie i niecodziennie. W czasie uroczystości otwierającej festiwal został przeprowadzony konkurs na najciekawsze stroje.

W tym roku obejrzelśmy jedenaście filmów fabularnych i cztery krótkometrażowe z okresu ostatnich dwóch lat. W większości były to filmy produkcji polskiej, ale też produkcji niemiecko – polskiej krótkometrażowy „Królik po berlińsku” Bartosza Konopki i fabularny produkcji amerykańskiej – „Afer Life” w reżyserii Agnieszki Wojtowicz – Vosloo.

Polska reżyser na Festiwalu

Agnieszka Wojtowicz- Vosloo przybyła do Houston na pokaz swego filmu i w czasie spotkania po

seansie odpowiadała na wiele pytań widzów. Film zrobił duże wrażenie. Festiwal odwiedził również polski ksiądz Jan Koczy, misjonarz pracujący w Ekwadorze, którego działalność misyjna była tematem filmu dokumentalnego „Jeden z dwunastu” zrealizowanego przez Grzegorza Kasperka i Andrzeja Morawskiego z Warszawy. Po filmie wszyscy mieliśmy okazję do rozmowy z nim. Poruszeni jego działalnością i warunkami, w jakich pracuje, widzowie mieli okazję wspomóc jego fundację.



Polonia w Teksasie

produkcje

Polskich w Houston

W czasie festiwalu przeprowadziłam rozmowę z Konsulem Honorowym Rzeczypospolitej Polskiej w Houston Zbigniewem Wojciechowskim, który wspólnie z żoną Grażyną przez trzynaście lat organizuje i prowadzi Festiwal Filmów Polskich.

- Jak to możliwe, żeby tak zapracowany człowiek jak Ty, Konsul Honorowy, a przede wszystkim lekarz mógł znaleźć czas na przygotowanie i prowadzenie Festiwalu Filmów Polskich.

- Wynika to z przekonania oraz wewnętrznej potrzeby dzielenia się entuzjazmem do polskiej sztuki w ogóle, a kina w szczególności pośród społeczności, w której żyjemy. Przez wszystkie poprzednie lata zbierałem doświadczenia. Teraz mam przetarte ścieżki. W pewnym sensie to już jest rutyna. W przygotowaniach do festiwalu oraz podczas jego trwania wspomaga mnie we wszystkim moja żona Grażyna. Służy radą i zastępuje mnie, gdy jestem zajęty w szpitalu. Zawsze mogę na nią liczyć. Jest też kilka oddanych festiwalowi osób, np. Adaś Golubski, który redaguje oraz przygotowuje szatę graficzną programu Festiwalu: Ania Berry, zajmując się reklamą; Ania Witas, która prowadzi naszą stronę internetową, jest wyczulona na wszelkie zmiany i natychmiast je podaje do wiadomości publicznej.

W ubiegłym roku patronat nad naszym festiwalem objęło Stowarzyszenie Filmowców Polskich oraz Instytut Sztuki Filmowej. Sponsorując festiwal polskich filmów za granicą, Instytut Sztuki Filmowej pomaga organizatorom w uzyskaniu licencji na projekcje filmowe, pokrywa koszty przesyłki filmów z Polski oraz partycypuje w kosztach popularyzacji festiwalu.

- Czy możemy porozmawiać o kosztach Festiwalu?
- Koszt Festiwalu w bieżącym roku kształtuje się około 16 tysięcy dolarów.

- Skąd w takim razie są pieniądze na całe przedsięwzięcie?

- Źródłem funduszy na opłacenie wydatków związanych z festiwalem są sponsorzy (firmy oraz osoby prywatne) oraz pieniądze uzyskane ze sprzedaży biletów. Organizator festiwalu gwarantuje zapłacenie rachunków w razie wyczerpania funduszy w kasie festiwalu. Można obliczyć, że jeśli na każdym seansie jest około 100 widzów, no i jeśli mamy sponsorów, którzy pomagają pokryć część kosztów, festiwal może istnieć. Zawsze jest jednak stres, czy wszystko się uda. Podczas tegorocznego festiwalu około 500 widzów oglądało prezentowane filmy.

- Kto wybiera filmy na Festiwal?

- Rokrocznie w maju na Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni szukamy filmów, które naszym zdaniem będą się podobać publiczności w Hous-

ton. Następnie ja i inni organizatorzy festiwalu polonijnych przekazują listę wybranych filmów do Stowarzyszenia Filmowców Polskich i po negocjacjach zostaje ustalona lista filmów (nie wszystkie są od razu dostępne, nie wszystkie są przygotowane do pokazów publiczności nie mówiącej po polsku).

Podczas Polskich Festiwalu Filmowych w różnych miastach amerykańskich pokazywane są te same filmy. Liczba filmów zależy od długości festiwalu. Festiwal w Houston trwał 6 dni. W tym roku zaprezentowaliśmy 11 filmów pełnometrażowych oraz pięć krótkich i dokumentalnych. Część filmów dostaliśmy z „listy” stowarzyszenia Filmowców Polskich, a część, jak co roku, z Society for Arts in Chicago. Dyrektorowi Society for Arts, Krzysztofowi Kamyszewowi, zawdzięczam 13 lat przygody z polskim filmem.

Nie mogliśmy pokazać dwóch dobrych filmów: „Wenecja” i „Różyczka”, które są wyświetlane w innych ośrodkach, dlatego że zostały wcześniej zakwalifikowane do „Word Fest” w Houston i regulamin nie pozwala pokazywać filmów na 2 różnych festiwalach w tej samej miejscowości. Pokażemy je w przyszłym roku.

- Czy jesteś zadowolony z doboru filmów, które udało się sprowadzić do Houston?

- Generalnie tak. Te wybrane filmy to obraz kinematografii polskiej z ostatnich dwóch lat (2009-2010), a przewijające się tematy to przekrój aktualnych problemów naszego społeczeństwa. Pośród twórców filmowych starszego pokolenia dominuje chęć rozliczenia się z historią, której byli świadkami, z okresem powojennym, okresem stalinizmu i okresem „Solidarności” włącznie. Temat jest odbierany

emocjonalnie przez pokolenie powojenne Polaków. Towarzyszy mu natomiast niewielkie zainteresowanie młodego pokolenia z końca XX wieku, pokolenia wolnej Polski. Dla nich jest to już historia i oczywiście taką postawę musimy zaakceptować. Dobrze więc pokazywać filmy o różnej tematyce. Dużo młodych ludzi przyszło na film „Wszystko, co Kocham”, który będzie reprezentował polskie kino w kategorii filmów obcojęzycznych do Oskarów 2011.

- Co sądzisz o tegorocznym festiwalu?

- Cieszę się, że w ciągu trwania festiwalu odwiedziło nas blisko 500 widzów. Festiwal Polskich Filmów to znakomita okazja zaprezentowania historii, a także współczesnej Polski Amerykanom. Amerykanom polskiego pochodzenia, a także naszym dzieciom, które opuściły Polskę w latach swego dzieciństwa i mało się z nią identyfikują. Artystyczny przekaz życia w Polsce, zachowań rodaków i uwarunkowania historyczne, które to spowodowały, ułatwia Polakom mieszkającym na obczyźnie lepsze zrozumienie siebie samych. To najlepsza forma na podkreślenie polskości. Jeśli więc wszyscy postaramy się choć trochę przyczynić, aby ten festiwal utrzymał, będzie to dla nas samych, naszych dzieci czy osób z drugiej czy trzeciej generacji najlepszy kontakt z naszą ojczyzną.

- Bardzo dziękuję za rozmowę. W imieniu wszystkich Polaków w Houston najserdeczniej dziękuję za kontynuację tego festiwalu, za wielkie zaangażowanie i finansowe wsparcie.

Rozmawiała Maryna Kęstowicz-Lech



Fotografia

www.SlubPoPolsku.com

Pierwszy tego rodzaju serwis internetowy dla Polonii w Ameryce!

FOTOGRAFIA
SUKNIE ŚLUBNE
VIDEOGRAFOWIE
KWIATY
SALE WESELNE
LIMUZYN...

Atrakcyjna oferta dla firm! Zaprezentuj się w naszym serwisie.
Tel. 860-874-6646 / e-mail: slubusa@yahoo.com

Organizacje

Ty także możesz pomóc dzieciom w 350 Domach Dziecka w Polsce!

Wszystkie Państwa pieniądze docierają do dzieci. Jesteśmy wolontariuszami i pomagamy już 18 lat!

DONACIE PROSIMY WYSYLAĆ NA ADRES:
Direct Help to Eastern Europe, Inc
207 Ortiz Blvd, North Port, FL 34287
tel. 941-426-7559
www.directhelpforchildren.org

Donacje można oddać on-line

www.directhelpforchildren.org

Honorary Consulate

of the Republic of Poland

Phone: 305.866.0077, Fax: 305.865.5150

e-mail: polconsulfl@yahoo.com

The American Institute

of Polish Culture, Inc.

Phone: 305.864.2349, Fax: 305.865.5150

e-mail: info@ampolnstitute.org, www.ampolnstitute.org

Chopin Foundation

of the United States, Inc.

Phone: 305.868.0624, Fax: 305.865.5150

e-mail: info@chopin.org, www.chopin.org

1440 79th Street Causeway, Suite 117 Miami, FL 33141

Restauracje

POLISH FOOD STORE & DELI

NEW ADDRESS: 1780 Blalock Rd.

713 464-9901

Tue - Fri 11:00 - 7:30, Sat 9:30 - 7:30, Sun 10:00 - 3:00

Polonia Restaurant

1900 Blalock Rd. (Blalock at Campbell)

713 464-9900

Tue - Thu 11:00 am-9:00 pm

Fri - Sat 11:00 am-10:00 pm, Sun 11:00 am-8:00 pm

NOW ALSO Euro Café

breakfast and lunch at Euro Café at Burzynski Clinic

9432 Katy Frwy., Mon - Fri 8:00 - 4:00

www.poloniarestaurant.com

To miejsce czeka

na TWOJĄ reklamę!

Tel. 1-800-668-0667